

PROTOKÓŁ NR V/2019
przebiegu obrad V Sesji Rady Gminy Krokowa VIII kadencji
odbytej w dniu 8 lutego 2019 roku o godz. 14.00
na Sali Narad Urzędu Gminy Krokowa, ul. Żarnowiecka 29

Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad

Przewodniczący Rady Gminy Krokowa Marek Krzebietke dokonał otwarcia V Sesji Rady Gminy Krokowa VIII kadencji. Powitał radnych i zaproszonych gości.

Następnie stwierdził, iż w sesji zgodnie z listą obecności uczestniczy 15 Radnych, co stanowi quorum przy którym Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały. /lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący przedstawił porządek obrad, kierując zapytanie o propozycję jego zmiany.

Wobec braku propozycji porządek obrad przedstawia się następująco:

1.Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

2.Podjęcie uchwał w sprawie:

1. *zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Jana Drzeżdżona w Lubocinie z oddziałem przedszkolnym,*
2. *zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Floriana Ceynowy w Sławoszynie z oddziałem przedszkolnym,*

3. Zakończenie obrad.

Ad. 2. Podjęcie uchwał w sprawie:

Wójt Gminy Krokowa przedstawił w formie prezentacji multimedialnej dokonał szerokiego uzasadnienia przedmiotu dzisiejszych obrad dotyczących zmiany funkcjonowania organizacyjnego szkół w Lubocinie i Sławoszynie.

O zabranie głosu na sesji wnioski złożyli Przedstawiciele Rad Rodziców ze Sławoszyna i Lubocina: Leszek Biały z Lubocina i Monika Reska ze Sławoszyna.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie złożony wniosek:

brało udział w głosowaniu Radnych: 15		
za: 15	przeciw: 0	wstrzymało się: 0

Wniosek został przyjęty.

Głos zabrał Pan Leszek Biały:

Witam Państwa serdecznie, witam Rodziców. Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Dzisiaj poruszana jest kwestia reorganizacji naszych szkół z czym bardzo głęboko się nie zgadzamy. Na spotkaniu z Panem Wójtem omawialiśmy tę kwestię bardzo dogłębnie wszystkie, reorganizacje prowadzone w Szkole czy to Lubocinie, czy Sławoszynie dla naszej gminy kwestii finansowej nie zmieniają. My jako rodzice nie sugerujemy się tylko złotówką i betonem, który będzie stosowany w naszej gminie, rozumiem wszystkie inwestycje są potrzebne, ale my musimy zadbać aby rozwój emocjonalny naszych dzieci był na odpowiednim poziomie. Wraz z Panią dyrektorką Szkoły w Lubocinie bardzo dogłębnie przedyskutowaliśmy całą kwestię i mogę Państwu powiedzieć, że Szkoła w Lubocinie bardzo pręźnie pracowała, aby utrzymać się z własnych środków, z osiągniętych dotacji. Na pomoce dydaktyczne, na pomoce w remontach. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że wiemy jakie modernizacje zostały przeprowadzone w Gminie Krokowa w stosunku do szkół w Wierzchucinie i Żarnowcu i były to milionowe kwoty. Nasza Szkoła jest tak jakby zapomniana przez gminę, bo nasze modernizacje jakoś uciekły na bok. Czy sądzą Państwo, że jest to problem tylko demograficzny, który był przedstawiany na tych diagramach, które były bardzo skrupulatnie przygotowane. Nie mniej jednak jak sam Pan Wójt uznał, wiele rzeczy w tych diagramach nie będzie ujęte, jak relokacja z innych wsi, miast. Jesteśmy z żoną żywym tego przykładem, sami relokowaliśmy się do Gminy Krokowa i w pierwszej kolejności żona bazowała na

mojej opinii o Szkole Podstawowej w Lubocinie i ona była pozytywna. Tak samo jak pozytywną opinie mamy z Kuratorium. Nie sądzę, że nasze dzieci muszą być przeciągane w tak skokowy rozwój emocjonalny jaki teraz jest planowany w stosunku do naszej placówki. Mogę Państwa zapewnić, że prężnie pracująca oświata w naszej placówce radzi sobie ze wszystkimi problemami. Jedynym elementem jaki nam brakuje jest czas. Niepotrzebne nam to żeby wykładać w dniu dzisiejszym milionowe kwoty, nie potrzebne nam jest to aby infrastruktura powstała z dnia na dzień. Czego potrzebuje nasza placówka to czas i my jako Rodzice również musimy zwrócić na to uwagę, że godzimy się na to, że nasze dzieci również biegają po korytarzach i odbywają się tam lekcje w-fu, my jesteśmy tego świadomi. My wiemy o tym i nie przeszkadza to nam. Wszyscy Rodzice, którzy spotkali się ostatnio z Panem Wójtem jednogłośnie opowiadali się o tym, żeby tego nie zmieniać. Ponieważ sami Państwo wiedzą, że mała szkoła to najlepsza szkoła i rozwój emocjonalny naszych dzieci nie będzie zaburzony, ponieważ mogę stwierdzić po własnych doświadczeniach z tej szkoły i mogę stwierdzić po doświadczeniach jakie moje dziecko otrzymuje przez krótki okres przebywania w tej placówce, że oświata naprawdę stara się o to, żeby dzieci chciały być w tej szkole, żeby dzieci dobrze się rozwijały i jak sami dobrze wiemy każdy problem istniejący dla dziecka rozwijającego się będzie o wiele łatwiejszy do dostrzeżenia w liczbie uczniów w szkole od 60-100 niż w szkole gdzie tych uczniów będzie 500. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że nasze dziecko kończące 4 klasę podstawówki było przenoszone do szkoły gdzie mamy 455 uczniów. Jest to drastyczne przeżycie dla tak małego dziecka i jestem przekonany o tym, że wprowadzi to ogromne zaburzenia emocjonalne. Jeżeli chcielibyśmy spojrzeć na kwestie inwestycji, po przedstawieniu diagramów jak wszystko wygląda mamy zaburzenie. Bardzo jesteśmy zadowoleni, że mogliśmy się doczekać pana wójta takiego, który będzie chciał tą gminę naprawić, ale proszę bardzo aby nie było to wykonywane kosztem naszych dzieci. One nie mogą być przeliczane na inwestycje gminy. Rozumiemy, że jest ciężka sytuacja, ale prosimy również o wyrozumiałość w kierunku naszym. My nie chcemy relokować dzieci, my również ustaliliśmy sobie jakiś tryb życia nasze dzieciaczki jadą rano do szkoły autobusem, wracają o godzinie 13.00. My również ustalaliśmy nasz plan dnia, nasz plan życia w kierunku do Szkoły Podstawowej w Lubocinie. Pomimo, że jest to tak mała placówka nie sądzę, że problem z ilością uczniów jest związany z demografią czy czymś takim. Jeżeli Rodzice zauważają, że Gmina nie inwestuje w tą placówkę, nie reorganizuje pracy, ale kwestie infrastrukturę. Wydaje mi się, że obecna sytuacja szkoły w Lubocinie nie jest spowodowana niechęcią do placówki, jest spowodowana tym, że Rodzice muszą wybrać. Otrzymują odgórna sugestię, że tam się nic nie dzieje w tej szkole, nic się nie zmienia. My nie mamy problemu z miejscem w szkole, jedyną rzeczą której potrzebujemy to czas. Aby dużo osiągnąć wszyscy rodzice zaangażowali się w tą sytuację. Nie było by nas tutaj gdyby nam nie zależało. Jesteśmy w stanie zrozumieć, że sytuacja w gminie nie jest wesoła, finanse nie są może na najlepszym poziomie, ale nie wymagamy tego, aby Państwo wykładali milionowe kwoty na nasza placówkę, wystarczy nam dać czas. Jeżeli chcieli by Państwo usłyszeć paru pomysłów z jakimi zdążyłem się zapoznać z Panią dyrektorką, jest to baza harcerzy, która przynosiłaby dodatkowe kwoty na utrzymanie naszej placówki. Jest wiele różnych pomysłów. Wiele fundacji wspierało nasza placówki i nie widzę powodu dla których nie mieliby dalej tego robić. Jeżeli tylko otrzymamy odpowiednią ilość czasu od Państwa i Państwa przychylność jestem w stanie zapewnić Państwa, że nasza placówka będzie się zmieniała. Wszystkie placówki które istnieją w naszej gminie zostały sfinansowane – przyciągają. Każda placówka, która będzie atrakcyjna infrastrukturalnie będzie przyciągała Rodziców. Jeżeli zauważą państwo każde proste zdanie: oddam dziecko tam gdzie będzie trwało w jednej szkole jak najdłużej. Klasy 1 do 8 w obecnej Szkole w Lubocinie, może nie wyglądają najlepiej, ale ta sytuacja bardzo szybko się zmieni ponieważ, tutaj na diagramie nie ma ujętych klas „0”. Ta klasa bardzo szybko się rozrasta, jest tam nabór dzieci, które przychodzą i są zadowolone rodzice są zadowoleni. Nie usłyszałem jeszcze ani jednego negatywnego zdania na temat placówki oświatowej w Lubocinie. Wielu z nas tutaj obecnych uczęszczało do tej placówki i również możemy podzielić się doświadczeniami, że pracownicy oświaty, którzy są tam już od tak dawna nie zmienili nastawienia ani o 1%. Ich zaangażowanie jest jeszcze większe niż było kiedyś. Drodzy Państwo nie sądzę, że podawanie takiej małej tabletki agonalnej do takiej placówki, która po modernizacji, po przekształceniu wymrze, bo to jest nieuchronny proces. To jest coś co będzie zwiększało koszt subwencji na jednego ucznia, nie będzie

to pomocą. To jest pomoc doraźna, to jest pomoc, która niczego nie zmieni. Jesteśmy uświadomieni przez Pana Wójta, że nie osiągniemy żadnych oszczędności dokonując takich modernizacji. Nie mniej jednak jest ona na nas forsowana w bardzo straszny sposób. Nie możemy odwołać się do określenia obwodów szkoły, które mówiłyby o tym, żeby dzieci, które są jak najbliższej szkoły mogły do niej uczęszczać. Ale my jako rodzice chodzący do 4 klasy Szkoły Podstawowej w Lubocinie, jeżeli taka modernizacja będzie miała miejsce, będziemy sforsowani do tego aby oddać dziecko w tłum. Będziemy musieli zaakceptować odgórnie to, że nasze dzieci w wieku 9-10 lat będą wpuszczone w tłum 500 osób. I niestety nie widzimy perspektywy jak to będzie wyglądało i jak poradzimy sobie z tym, że nasze dzieci zostaną praktycznie zgubione w tłumie. Mamy doświadczenia również ze Szkoły w Krokowej. Na jednym z diagramów mieliśmy malejącą ilość uczniów przez lata w Szkole w Krokowej. Czy są Państwo w stanie powiedzieć dlaczego tak się dzieje? Czy to jest brak infrastruktury? Czy to jest odpowiedni poziom dydaktyczny w szkole? Każdy z rodziców jest w stanie powiedzieć, że zacznie źle się zachowywać i zacznie mieć problemy emocjonalne, takie do których pracownicy oświaty nie mają szansę dotrzeć, bo jest to zbyt duża ilość dzieci. Będzie rezygnował z takiej szkoły. Każdy dobrze z nas wie, że mała szkoła to dobra szkoła. Radna Dorota Goyke: w uzasadnieniu jest wskazane, że w ostatnich dwóch latach ok 30% uczniów z tej szkoły wybrało obowiązek szkolny w Szkole Podstawowej w Krokowej. Natomiast patrząc na tabelki mam pytanie: w roczniku 2016 i 2017 sześciolatków było 4, natomiast do klasy pierwszej przeszło 0. Nie wiem czym to zostało spowodowane. Do przedszkola w roku 2017/2018 chodziło 13 osób, a do klasy pierwszej przeszło 5 uczniów. Więc jednak rodzice wybrali Szkołę w Krokowej. Pan Leszek Białk: ta nieścisłość o której Pani mówi to był moment w którym zmieniła się ustawa z 5 -latków na 6-latki. To był te moment w tych latach kiedy ustawa się zmieniła. Nie jest to spowodowane tylko i wyłącznie błędem placówki.

PPKT 1 zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Jana Drzeżdżona w Lubocinie z oddziałem przedszkolnym,

Przewodniczący Rady Marek Krzebietke poddał pod głosowanie projekt uchwały, który został opatrzony numerem **V/38/2019**.

Głosowanie:

brało udział w głosowaniu Radnych: 15		
za: 11	przeciw: 3	wstrzymało się: 1

Uchwała Nr V/38/2019 została podjęta.

PPKT 2 zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Floriana Ceynowy w Sławoszynie z oddziałem przedszkolnym,

Głos zabrała Pani Alicja Reska:

Dziękuję, za możliwość zabrania głosu. Witam wszystkich. Działając w imieniu rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Sławoszynie oraz mieszkańców Sławoszyna i Sulicic zostałam upoważniona do przedstawienia naszego stanowiska w sprawie zamiaru przekształcenia naszej placówki w szkołę 4-klasową. W związku z reformą systemu oświaty 1 września 2017r. została utworzona 8-klasowa Szkoła Podstawowa w Sławoszynie. Już wówczas wiadano, że nie posiada ona odpowiedniej bazy lokalowej. Ta uchwała wiązała się od początku z koniecznością jej poprawy. Zostaliśmy nawet zapoznani z wizualizacją rozbudowy szkoły. Dzisiaj po 2 latach czujemy się oszukani gdyż zamiast obiecanej rozbudowy stoimy w obliczu reorganizacji szkoły z którą się absolutnie nie zgadzamy. Zdajemy sobie sprawę, że jest to pierwszy krok do jej likwidacji. Większość rodziców deklaruje, że zmniejszenie organizacyjne naszej placówki będzie skutkowało przeniesieniem dzieci, także młodszych do szkół ościennych. Dla nas zawsze od względów ekonomicznych były, są ważniejsze inne, wyższe wartości. To, że nasze dzieci czują się w swojej szkole szczęśliwe, bezpieczne i podobnie jak my traktują je jak własny dom. Napawa to nas zawsze wielką radością. To szkoła wspiera nas w wychowywaniu naszych dzieci, dzięki czemu nie mamy problemów wychowawczych,

na wysokim poziomie realizowane są zadania dydaktyczne i opiekuńcze. Oferowana jest bardzo bogata oferta życia szkolnego i pozaszkolnego. Byliśmy twórcami i współtwórcami nie tylko życia szkolnego, ale też gminnego a nawet powiatowego. Wystarczy zapoznać się z kroniką szkolną, która w ciągu roku szkolnego nie mieści się w jednym segregatorze, żeby przekonać się jak bardzo nasza szkoła tętni życiem. Zawsze czuliśmy się w niej współgospodarzami, a dzisiaj się czujemy bezradni. Tak jakby ktoś chciał nabywać prawa do serca. Również to co przeżywają obecnie nasze dzieci, wylane łzy, brak poczucia bezpieczeństwa i strach o przyszłość napawa nas rodziców ogromnym bólem i rozczarowaniem. Mamy wrażenie, że nie jesteśmy szanowani i nikt nie liczy się z naszym zdaniem ani głosem. Jak przysłowiowa walka z wiatrakami. Rodzice niejednokrotnie deklarowali podczas ostatnich spotkań z panem Wójtem chęć przeczekania trudnych warunków lokalowych, niestety bez zrozumienia. Argumenty, że szkoła nie posiada sali gimnastycznej nie przemawiają do nas. Gdyż takich szkół w Polsce jest bardzo wiele. Dzięki wspaniałej współpracy z sołectwem podczas niepogody nasze dzieci mają w-f w Sali Domu Kultury. Wiemy, że jedna sala w szkole w Krokowej nie zapewni realizacji lekcji wychowania fizycznego wszystkim dzieciom. Nie jest tajemnicą, że od lat odbywają się one w piwnicach i na holach. Przez kolejne lata Pani Dyrektor zabiegała o systematyczną poprawę warunków pracy szkoły. My rodzice wspieraliśmy ją organizując wspólne różne imprezy. Wiele rzeczy nam się udało wspólnie zrealizować i teraz głosem wszystkich rodziców, dzieci i mieszkańców wołamy: Co dalej? Z nami, z naszą szkołą z naszą miejscowością? Według nas każda szkoła ucząca i wychowująca dzieci powinna być priorytetem. Szanujemy inne potrzeby mieszkańców naszej gminy ale uważamy, że to właśnie młode pokolenie które jest przyszłością naszej Ojczyzny powinno mieć pierwszeństwo. Szkoły takie jak nasz pełnią także rolę kulturotwórczą. Z dziećmi klas I-IV nie uda się realizować wiele zadań pozaszkolnych. Każda szkoła, w której pracuje wykwalifikowana kadra podnosi w sposób zdecydowany poziom kultury wsi. Szkoła bowiem inspiruje większość działań środowiskowych. Miejscowości bez szkół są puste, opierają się na roślinności, jakby zamarło w nim życie. Niewątpliwie naszym atutem jest historia szkoły sięgająca wieku XIX oraz fakt, że urodzili się w nim wybitni ludzie. Chcemy podkreślić też, że nasze zaufanie wyrażone podczas wyborów wyraźnie legło w gruzach. To trzeba podkreślić. Wydaje się nam że obecne działania zmierzające do wyraźnego pogorszenia stosunków międzyludzkich w naszej gminie poprzez przekazywanie nieprawdziwych informacji i skłócanie ludzi. Apelujemy o przemyślane decyzje podczas głosowania, uwzględniając głosy mieszkańców. Dla Was to tylko jeden głos oddany za lub przeciw, a dla nas i naszych dzieci to radość albo łzy. Prócz tego chciałam też dodać, że nie podoba nam się to w jaki sposób to wszystko jest tutaj przeprowadzane. Jak wiemy wcześniej umawiałam się z p. Wójtem telefonicznie na spotkanie, po czym skończywszy moją rozmowę, Pan na drugi dzień zwołuje nadzwyczajną sesję z Państwem tutaj, żeby przyklepać szybciej to co teraz ma tu miejsce. Więc to jest teraz nasze wielkie nie na to co się tutaj dzieje w tej gminie. To, że coś tutaj jest szybciej przyklepane, ludzie ze Sławoszyzna nie mają w ogóle głosu. Nie liczycie się Państwo z głosem mieszkańców, ani dobrem dzieci ani naszym. Dobrze, rozumiemy, jest infrastruktura. Ale dobro dzieci jest priorytetem, bez względu na wszystko. Proszę to wziąć pod uwagę, Nasze dzieci są ważne, tak jak Państw dzieci, przyszłe pokolenia są ważne. To są szkoły z tradycjami, dziadkowie, pradiadkowie, rodzice, my chodziliśmy do tych szkół. Nasze dzieci będą chodzić, może nasze wnuki i prawnuki będą chodzić. Daj Boże, żeby tak było jak najdłużej.

Radna Dorota Goyke: chciałam powiedzieć, że większość radnych też nie ma w swoich miejscowościach szkół i nasze wsie nie umierają. My tętnimy życiem, przynajmniej u mnie, to nie jest tak, że jak nie ma szkoły w miejscowości to ona umiera.

Przewodniczący Rady Marek Krzebietke poddał pod głosowanie projekt uchwały, który został opatrzony numerem V/39/2019.

Głosowanie:

brało udział w głosowaniu Radnych: 15		
za: 10	przeciw: 4	wstrzymało się: 1

Uchwała Nr V/39/2019 została podjęta.

Zamknięto punkt 2 porządku obrad.

Ad. 3. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Marek Krzebietke podziękował wszystkim uczestnikom sesji za przybycie i zamknął obrady V sesji Rady Gminy Krokowa VIII kadencji.

Zamknięto punkt 3 porządku obrad.

Na tym protokół zakończono.

Protokół liczy 5 ponumerowanych stron.

Wykazy imiennych głosowań Radnych Rady Gminy Krokowa przeprowadzonych na sesji stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Protokołowała:
Dominika Olszewska

Przewodniczył:
Marek Krzebietke